

Samsung DA-E750

Mamy tutaj tak gorącą nowość, że aż parzy. Istnieje nawet spore prawdopodobieństwo, iż to pierwsza drukowana recenzja tego urządzenia na świecie.

Po dłuższej, niż zwykle, wymianie maili, telefonów i SMS-ów, udało się nam przechwycić na kilka dni najnowsze dziecko Samsunga – lampową stację dokującą DA-E750. Luksusową wręcz obudowę wykonano z lakierowanego na wysoki połysk drewna wiśniowego (a może to inny gatunek liściasty). Jak na stację dokującą wymiary są spore, a system głośnikowy zaawansowany – z układami dwudrożnymi i wspólnym dla obydwu kanałów subwooferem. Na górze, z lewej strony, widać coś a'la dno od słoika – to akrylowa osłona dwóch lamp próżniowych stanowiących element hybrydowego wzmacniacza; z prawej strony ulokowano okrągły multifunkcyjny panel sterowania, połączony z wyświetlaczem aktywnych funkcji (przyciskanie tego krążka w różnych miejscach wywołuje stosowne reakcje). Całe urządzenie stoi na „spajkowatych” nóżkach (zakończonych kolcami z gumy), unoszących je dostatecznie wysoko, aby pozwolić na promieniowanie głośnika subwoofera; tunel bas-refleksu znajduje się z kolei na tylnej ściance, tamże zespolone gniazdo USB/LAN (antena Wi-Fi jest schowana wewnątrz obudowy), 3,5-mm wejście audio (mini-jack) i lekko wypukły prostokątny kawałek tworzywa, który po przyciśnięciu odskakuje, odsłaniając gniazdo stacji dokującej. Nie jedno, ale dwa gniazda! Jedno to mini-USB pod Androida, drugie – to „normalne” gniazdo pod Poda. To się nazywa rozwiązanie z rozmachem. Trafił swój na swojego. Chyba nie tylko ja podejrzewam, że Apple wymusza na partnerach takie projektowanie, aby produkty (stacje) dedykowane jego urządzeniom, zajmowały się tylko nimi – przynajmniej teoretycznie... Jeśli zatem chcesz umieścić informację o kompatybilności z iPodami/iPhonami, to nie może tam pojawić się już żadne inne konkurencyjne logo, a przykładem tego niech będą stacje łączące w sobie iOS i Bluetooth, gdzie nie wspomina się o Androidzie – tego trzeba się domyślić. Trwający od miesięcy konflikt pomiędzy Samsungiem a Apple (oficjalnie poszło o zbyt duże podobieństwo tabletów obydwu firm) wszedł ostatnio na wyższy poziom już chyba totalnej konfrontacji.



Kieszon dokująca jest wyposażona w wysuwane „plecki” podpierające podpięte urządzenie i elastycznie zamocowane wtyki, dostosowujące się do urządzeń różnych grubości. Fizyczne dokowanie nie jest jednak jedynym sposobem na przesyłanie muzyki. Wystarczy, że skonfigurujemy Samsunga do współpracy z naszą siecią domową (konfiguracja to wielkie słowo, wystarczy nacisnąć jeden przycisk z tyłu obudowy, jeden na routerze, poczekać kilka

sekund i gotowe) i dostajemy do dyspozycji bezprzewodową transmisję AirPlay oraz All-Share (czyli Samsungowy odpowiednik DLNA) albo wybieramy transmisję Bluetooth dla wszystkich innych urządzeń wspierających ten typ przesyłania muzyki. Stawiamy Samsunga w jakimś eksponowanym i akustycznie dobrym miejscu, pozostawiając sobie źródło muzyki w postaci smartfona lub PC pod ręką.



Lampy „zabezpieczono” akrylową osłoną, która przy głośniejszym graniu zaczyna dość intensywnie pachnąć przegrzonym tworzywem... Ktoś zapomniał, że lampy trzeba chłodzić... albo nigdy o tym nie wiedział.



Podstawowe funkcje, łącznie z zatrzymaniem odtwarzacza na PC (dzięki DLNA), dostępne są wprost z panelu, ikony w części środkowej wskazują aktywny tryb przesyłania danych (tu Bluetooth).



Dołem grzeje subwoofer. Nawet w miejscach niewidocznych detale są pięknie dopracowane.



Ten pierścień, ta śrubka, ten cycek, ta nóżka... wszystko kusi i nęci. A najbardziej – piękne drewno.

Z tyłu widać wylot bas-refleksu, uchylony port dokujący ze złożonymi jeszcze „pleckami” i moduł przyłączeniowy.



Obydwa wtyki zamontowano elastycznie, dodatkowo „plecki” można wysuwać częściowo dla uzyskania optymalnego podparcia. Port androidowy nie jest obrotowy, niektórych smartfonów może się nie udać podpiąć – ale wtedy pomoże zasilanie z tylnego USB.



Naciśnięcie tego małego przycisku WPS konfiguruje automatycznie dostęp do domowej sieci – palce lizać. Dla tradycjonalistów: gniazdo LAN i USB do ładowania – w razie potrzeby – drugiego urządzenia i wejście audio mini-jack.



Dostępne tryby pracy (ikonki):

Audio In – dowolne zewnętrzne źródło do mini-jacka (np. telewizor).

Dock – tryb typowego fizycznego docka dla urządzeń Apple, sygnał jest wyprowadzany cyfrowo z urządzenia i obrabiany przez elektronikę stacji. Ładowanie odbywa się również wtedy, gdy urządzenie jest wyłączone.

Bluetooth – bezprzewodowa transmisja z dowolnych urządzeń wspierających ten standard i główny sposób przesyłania dźwięku z Androidów. Wtyk mini-USB wbudowany w docka, podobnie jak w urządzeniu Philipsa, służy jedynie do ładowania akumulatorów urządzeń przenośnych, ale – uwaga – nie jest on obrotowy, więc niektóre smartfony będą ustawione „tyłem do przodu”.

USB – gniazdo wspiera odtwarzanie plików MP3, WMA i WAV bezpośrednio z pamięci przenośnych, odtwarzaczy muzycznych lub przenośnych dysków twardych.

AirPlay – bezprzewodowy streaming dla iPodów/iPhonów/iPadów jak i zainstalowanego na komputerach PC/MAC programu iTunes.

AllShare (DLNA) – bezprzewodowy streaming pomiędzy produktami Samsunga i wszystkimi innymi zgodnymi z protokołem DLNA (czyli z większością współczesnego sprzętu).

DA-E750 obsługuje chyba wszystko. Na przykład na komputerze PC włączamy jakiś program zarządzający naszą muzyką, niech to będzie iRiver Media Center z załączonym trybem współdzielenia zasobów dzięki DLNA. Na smartfonie uruchamiamy darmowy program AllShare Player (dostępny w Google Play, a na innych platformach – coś do obsługi DLNA), który niniejszym staje się naszym „pilotem” zdalnego sterowania i zarazem nawigacją po cyfrowych zasobach sieci domowej, a wybranie trybu AllShare na DA-E750 powoduje, że szafa gra. Wszystko jest przyjazne i działa bezproblemowo.

ODSŁUCH

Jak na urządzenie lampowe przystało, potrzebuje ono nieco czasu na rozgrzewkę i dopiero wtedy zaczyna grać swobodnie, nasycając cały zakres częstotliwości. Przekaz jest bardzo dynamiczny, pełen pasji, obfity. Szczególnie muzyka z mocnym bitem (elektronika, hip-hop) zaskakuje, ponieważ oczy nie widzą ukrytego głośnika subwooferowego – a słysząc go bardzo dobrze, może aż za dobrze... Na szczęście pilotem możemy regulować poziom basu. Czy to lampy w przedwzmacniaczu w połączeniu z cyfrowym wzmacniaczem mocy czy charakter samych głośników – dźwięk jest gęsty i ciepły.

Oryginalna, ekskluzywna, hybrydowa podwójna stacja dokująca, obsługująca najważniejsze standardy bezprzewodowe włącznie z Bluetooth 3.0. Czego chcieć więcej? Chyba że mniej i taniej – pojawić ma się również model DA-E670 w kolorze czarnym, bez lamp.

Waldemar Nowak

DA-E750

CENA: 2700 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SAMSUNG
www.samsung.pl

WYKONANIE

Luksusowe wykonanie wykraczające poza dzisiejsze standardy dla sprzętu masowego. Hybrydowy wzmacniacz lampowo-cyfrowy, duża moc (2 x 20 W + 60 W zintegrowanego subwoofera).

FUNKCJONALNOŚĆ

Pierwsza na rynku uniwersalna stacja dokująca andro-idowo-iPodowa, AirPlay, AllShare (DLNA), Wi-Fi/LAN, USB dekodujące MP3, WAV, WMA.

BRZMIENIE

Masywne, soczyste i ciepłe, z regulacją poziomu subwoofera.